

Początkowo zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, od zachodu stopniowy wzrost zachmurzenia, a w ciągu dnia w zachodniej i południowej części kraju miejscami opady deszczu. Temperatura minimalna w nocy od minus 6 st. na południowym wschodzie i minus 3 st. w centrum do plus 1 st. na zachodzie i Wybrzeżu. Temperatura maksymalna w dzień od powiednio od plus 4 st. do plus 6 i plus 8 st.

LENIN SYMBOLEM WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

To Lenin był przywódcą zwycięskiej Rewolucji Październikowej, to on był twórcą pierwszej proletariackiej partii nowego typu i założycielem pierwszego w historii państwa proletariackiego. Z jego imieniem wiąże się światowy ruch komunistyczny.

W roku bieżącym obradowała w czerwcu w Moskwie międzynarodowa konferencja przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych, która w oparciu o zasady marksizmu - leninizmu nakreśliła drogi ruchu komunistycznego na obecnym etapie. Narada ta, jak wiemy, wezwała też ludzi pracy wszystkich krajów, narody całego świata, aby godnie uczcili 100-lecie urodzin Lenina, włączając się aktywnie do bitwy o pokój, demokrację, niezależność narodów i socjalizm.

Zgodnie z tym apelem już w wielu krajach odbyły się lub zostały zapowiedziane liczne narady, seminaria i konferencje. Ruch ten przybiera coraz szersze rozmiary. Wzmacniają się licznie partie komunistyczne i robotnicze.

Każdy, kto zada sobie trud zanalizowania faktów, może się przekonać, że od czasu Wielkiej Rewolucji Październikowej marksizm - leninizm nieustannie wywiera wpływ na masę pracującą całego świata. Zwycięstwo idei Lenina zwiastowało nową epokę w rozwoju ludzkości, a utworzenie nowego systemu socjalistycznego wykazało nie tylko siłę i moc marksistowsko-leninowskich idei, lecz podkreśliło ten fakt, że komunizm stał się obecnie główną siłą napędową znacznej części współczesnego społeczeństwa.

Przeciwko imperializmowi podnoszą się trzy wielkie siły wszechświata: światowy system socjalizmu, międzynarodowa klasa robotnicza i ruch narodowo-wyzwoleńczy. Ruch rewolucyjny mimo trudności i niepowodzenia poszczególnych jego oddziałów kontynuuje ofensywę. Lecz pochód ideałów komunistycznych nie był i nie jest prosty. Przede wszystkim dlatego, że ziarna marksizmu-leninizmu padają na różnych

kontynentach i w różnych krajach na grunt zróżnicowany co do stopnia dojrzałości i poziomu uświadomienia klasy robotniczej tj. bazy, na której rozwijają się partie komunistyczne.

Jedne z tych partii, będące u władzy, realizują twórczy proces budownictwa socjalizmu i komunizmu. Drugie działają w warunkach różnego stopnia rozwoju kapitalistycznego społeczeństwa, walcząc o ograniczenie wpływu monopolu lub o zdobycie władzy. Trzecie wreszcie partie zmuszone są działać nielegalnie, w podziemiu. Część partii stoi na czele walki o likwidację kolonialnego niewolnictwa i walki o narodową niezawisłość.

Trzeba przy tym wziąć pod uwagę, że działalność wszystkich bez wyjątku partii toczy się nie w próżni, lecz w atmosferze skomplikowanego spłotu mnóstwa czynników. Jednym z nich jest zacięta antykomunistyczna propaganda imperialistów, rozporządzających szeroko współczesnymi środkami masowego przekazu.

Ta specyfika walki ujawniła się w całej rozciągłości na tegorocznym czerwcowym zjeździe partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie, a powzięte na niej uchwały stały się nową bronią w walce o idee marksizmu - leninizmu.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ



Artyści ze Szczytnej

Tuż za Polanicą u podnóża Karkonoszy leży Szczytna. Byłaby na pewno jedną z wielu nieznanych miejscowości podgórskich gdyby nie mieszcząc się tu Huta Szkła Gospodarczego - chociaż nazwa artystycznego bardziej odpowiadałaby rzeczywistości. Powstała tu bowiem szklane cacka, rozlewające hutę w kraju i za granicę; kolorowe amfory, puchary, wazy, a nawet serwisy codziennego użytku. Nie będzie chyba przesadą w stwierdzeniu, że hutnicy ze Szczytnej to artyści.

Huta ma już 100 lat. Z małego przedsiębiorstwa urosła do potentata zatrudniającego 1400 osób. Przeżywa zatem swoją młodość. Jak nas zapewnił podczas ostatnich targów krajowych kierownik zbytu Stanisław Nocoń, cała produkcja jest wykonywana ręcznie. Stąd też wielki popyt na jej wyroby. Blisko 70 proc. produkcji wędruje na eksport. Artyści ze Szczytnej dobrze reprezentują polski przemysł poza granicami kraju. Na zdjęciu kilka oryginalnych i ładnych propozycji. (jk)

Z prac nad pięciolatką

Ruch w fabrykach

Pierwszy etap prac nad kształtem przyszłej 5-latki raczej mamy za sobą. Po półrocznych kalkulacjach i przygotowaniach, przedsiębiorstwa stworzyły wreszcie projekty planów produkcji na lata 1971-1975 i po zatwierdzeniu ich przez konferencje samorządów robotniczych - zaprezentowały Zjednoczeniom.

Był to etap niezwykle trudny. Kierownikom personelowi zakładów, a także członkom samorządu robotniczego, po raz pierwszy powierzono zadanie samodzielnego opracowania wszystkich głównych tez i proporcji planów. W przeszłości tworzyli plany zawsze w oparciu o szczegółowe wskazówki z góry. Nie mieli więc niezbędnego doświadczenia w samodzielnym planowaniu.

Do tego II Plenum KC PZPR wprowadziło nowe reguły gry ekonomicznej oraz zasadę selektywnego rozwoju zakładów i branż. Trzeba więc było ujawniać rezerwy, oceniać poziom nowoczesności wyrobów, obliczać produkcję czystą, efektywność majątku trwałego, zamierzeń inwestycyjnych i dopiero na tej podstawie budować projekty planów. Wszystko to sprawiało, że stare, utarte sposoby myślenia i metody działania raczej przeszkadzały niż pomagały. Bywały przypadki, że świeżo upieczeni absolwenci średnich i wyższych szkół ekonomicznych, szybciej przyswajali sobie nowe pojęcia ekonomiczne oraz formuły i wzory obliczeń, niż zahartowani w corocznych bojach o wygodne wskaźniki działacze.

Ten proces przebudowy sposobu myślenia nie został bynajmniej zakończony. On wciąż jeszcze trwa i będzie trwał bardzo długo. Tym więcej, że to, co się dzieje obecnie w ekonomicznych zakładach, można przyrównać do zmiany ruchu drogowego z prawego na lewostronny z tym, że większość znaków drogowych stoi nadal po prawej stronie drogi... Projekty planów na przyszłe 5-

lecie tworzy się bowiem według nowych reguł, lecz bieżącą produkcję ocenia się według starych. W umysłach fabrycznego aktywu następuje więc ciągle zderzanie się teorii z praktyką, przy czym teoria sprawia na razie same kłopoty, a krytykowana praktyka przynosi... premie.

Niemniej ruch umysłowy w fabrykach jest ogromny. Planowanie staje się rzeczywiście procesem społecznym, wciąga do dyskusji i obliczeń tysiące ludzi. Doszło do tego, że wszędzie tam, gdzie załogom dostarczono niezbędnych, rzeczowych informacji, na ostatnich konferencjach samorządów robotniczych zatwierdzających projekty planów, trzeba było nawet przerywać dyskusję - tylu ludzi chciało mówić. Ruszyli do dyskusji robotnicy.

W okresie sporządzania planów, a także przy ich zatwierdzaniu, ujawniło się wiele spraw ogólniejszej natury.

Na przykład wszyscy zgadzali się z zasadą selektywnego rozwoju gospodarki, z koniecznością koncentrowania sił i środków na rozwoju branż - nośników postępu technicznego oraz ograniczenia, bądź likwidowania produkcji przestarzałej i nieopłacalnej. Jednak gdy dochodziło do konkretnych, niemal wszystkich załogi uważały, że ich produkcja jest tak ważna dla kraju, iż należy ją preferować w rozwoju. Stąd wniosek, że o takich sprawach musi decydować centralny planista, a nie załogi i zjednoczenia.

Jest jednak i odwrotna strona tego samego medalu. Niektóre zakłady, podejmując apel o oczyszczenie profilu wytwórczego i wydłużanie serii produkcyjnych, zamierzają zaniechać produkcji szeregu „nie wygodnych” wyrobów, nie wskazując, kto ma tę produkcję przejąć i kontynuować. Może to spowodować okresowe zakłócenia w zaopatrzeniu rynku i gospodarki, jeśli się temu zjawisku nie zapobiegnie.

Suma planów zakładowych, choćby najlepszych, nie da

jeszcze planów rozwoju branż, miast, czy regionów. Fabryki nadal planują w układach resortowych, ale pozostają też obszary niczyje. Przykładowo nie trzeba szukać daleko, wystarczy spojrzeć na góry ceramicznej gliny przy odkrywkach węgla brunatnego, na rosnące hałdy popiołów przy elektrowniach, na parę i wodę ogrzewającą jeziora zamiast szklarnie ogrodnicze, na rosnącą liczbę małych kotłowni zapyłających miasta i „niemożność” tworzenia większych systemów ciepłowniczych.

Jak trudno na te niczyje obszary wkroczyć i je zagospodarowywać, wiadomo o tym najlepiej rady narodowe. Ich inicjatywy, zmierzające do kojarzenia inwestycji różnych resortów, napotykać często na przeszkodę. To samo można powiedzieć o próbach łączenia w większe i ekonomiczniejsze organizmy baz transportowych, zakładowych ośrodków wypoczynkowych itd. Notowane tu i ówdzie sukcesy w tej dziedzinie, są raczej wyjątkami.

Przyzwyczajenie do resortowych układów sprawiło też, że wiele przedsiębiorstw, planując wzrost średnich płac na przyszłe 5-lecie, nie czuło potrzeby zasięgnięcia informacji o tym, jak planują płace ich sąsiedzi zza płotu. W rezultacie doszło do zadziwiających często rozpiętości wskaźników. Nieskorygowane, mogą spotęgować w przyszłości płynność załóg.

Pęd do modernizowania fabryk powoduje zapotrzebowanie na nowe maszyny. Rysują się obawy, że krajowa produkcja maszyn temu zapotrzebowaniu nie sprosta. Trzeba więc bardzo dbać o pracujące maszyny, gdyż trudno dziś powiedzieć ile lat będą musiały one jeszcze służyć. Tymczasem dyskusja wykazała, że planowe przeglądy i remonty maszyn są zaniedbywane. Nie dostateczna obsada kadrowa służb konserwatorsko-remontowych, częste odrywanie ich do innych zajęć, brak części zamiennych i niechęć do wyłączenia maszyn z ruchu, powodują nadmierną eksploatację produkcyjnego sprzętu zakładów.

I, na zakończenie, jeszcze jedna sprawa. W niektórych zakładach, część mniej zorientowanych w tajnikach planowania pracowników uważa, że jeśli samorząd robotniczy projekt planu zatwierdził, a obecny na konferencji przedstawił zjednoczenia nie protestował - to znaczy, iż plan został przyjęty i zmiany nie będzie.

Otóż tak być może ale nie musi. Według nowych zasad projekty planów zakładowych nabrały charakteru ofert do przetargu. W zjednoczeniach i resortach rozpoczął się drugi etap prac nad kształtem przyszłej 5-latki. Wszystkie oferty zakładów zostaną skrupulatnie rozpatrzone. Te, które nie odpowiadają wymogom, nakreślonej przez partię i rząd strategii intensywnego rozwoju kraju, zostaną odrzucone. A wtedy trzeba będzie robić nowe, lepsze projekty.

Trzeba więc mieć inną koncepcję planu w zapasie.

PIOTR CHOJNACKI



Alfred Reszkiewicz - English for Polish students. Język angielski dla szkół wyższych, cz. II, PWN, str. 464, zł 28.

M. Pawłowska, A. Tarnowska, L. L. Szkutnik - „Un quart d'heure de grammaire” (gramatyka francuska w dialogach), WP, str. 493, zł 20.

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 266 (8001) 8 XI 1968

Nowy Novi Sad

Na północ od Belgradu leży Wojwodina. Ta autonomiczna część Serbii, leżąca między granicami węgierską i rumuńską oraz Dunajem, słynie urodzajną ziemią i rolnictwem. Jest spichlerzem Jugosławii.

Stolicą Wojwodiny jest Novi Sad. W 1961 roku liczył 110 tysięcy, dziś sięga już 160 tysięcy, a w 1980 roku to naddunajskie miasto ma mieć 200 tysięcy mieszkańców. Porównanie tych liczb świadczy o dużej dynamice wzrostu, w której - jak zresztą na całym świecie - czynnikami decydującym jest przemysł. Novi Sad to silny ośrodek przemysłu elektrotechnicznego, środków transportu (głównie statki rzeczne i samoloty), maszynowego, włókienniczego, spożywczego, drzewnego, materiałów budowlanych, skórzanego. Największą przyszłość ma jednak przed sobą przemysł chemiczny, a zwłaszcza petrochemia. To właśnie najbardziej za jej przy czyną budować się będzie tu coraz więcej nowych i nowoczesnych domów, coraz więcej powstawać będzie nowych, wygodnych mieszkań.

Odwiedziłem Pracownię Urbanistyczną, gdzie w rozmowie z zastępcą dyrektora Bogdanem Glavaszkim poznałem najważniejsze problemy obecnego i przyszłego kształtu urbanistycznego miasta. Do lat pięćdziesiątych, mimo że mieniło się ono stolicą Wojwodiny, poza niewielkim skrawkiem centrum, niewiele miało charakteru wielkomiejskiego w europejskim słowa tego znaczeniu. Jeszcze dziś - choć sylwetka miasta zmieniała się w sposób widoczny - przybyło jej bowiem bardzo dużo punktów utworzonych przez wieżowce zarówno biurowe jak i mieszkalne - w strukturze miasta przeważają niskie domy parterowe i jednopiętrowe. Dziesiątki, a nawet setki tych domów rozbiega się w najbliższych

paru latach. Olbrzymia większość z nich mogłaby jeszcze długie lata służyć ludziom jako mieszkania. Władze miejskie zdecydowały się jednak na wprowadzenie radykalnych zmian w układzie urbanistycznym miasta.

Postanowiono przebić dwie wielkie arterie o szerokości około 100 metrów każda! Jedna, biegnąca z północy na południe połączy nowy dworzec kolejowy z Dunajem; druga z zachodu na wschód łączy przemysłową część miasta z... Dunajem. Rzeka bowiem w miejscu, w którym leży Novi Sad tworzy kolano w kształcie lustrzanego odbicia dużej litery L. Ta pierwsza arteria ma prawie 4 kilometry, a druga około 5 kilometrów długości. Trasa P-P od dworca nosi nazwę Bulewar 23 Oktobra, natomiast jej południowy odcinek zaczynający się od brzegów Dunaju nazywa się ulicą Jugosłowskiej Narodnej Armii. Oba odcinki stopniowo zbliżają się ku sobie. Dzieje się to kosztem burzonych po drodze domów, a nawet całych ulic i kompleksów stojących na drodze.

Za parę lat północny i południowy odcinek się zjedną i wówczas dopiero układ urbanistyczny miasta ujawni rozmach.

Budowane już teraz tu i ówdzie punktowce, stoją na razie w miejscach zgoła dziwnych. Człowiek niezorientowany pomyśli, że znalazł się tu wskutek jakiejś karygodnej lekkomyślności. Tymczasem stoją one dokładnie na linii przyszłej arterii. Wkrótce znikną przypięte wokół nich domki i pojawią się dwa szerokie pasma asfaltu przedzielone trzema pasmami zieleni - w środku i po bokach. Kiedy już Bulewar 23 Października i ulica

Jugosłowskiej Ludowej Armii utworzą linię prostą jak strzelił, można będzie - stojąc nad Dunajem zobaczyć piękną perspektywę magistrali, zakończoną nowoczesną sylwetką dworca.

Nad Dunajem powstają duże osiedla mieszkaniowe. Liman I i II są gotowe. Liman III jeszcze nie jest ukończony, choć i tam w kilku długich 8-piętrowych blokach już mieszkają ludzie.

Liman znaczy tyle co bagno, moczar. Jeszcze parędzie-

Korespondencja własna „Głosu” z Jugosławii

siat lat temu tutaj, nad Dunajem, były bagna porosłe trawą. Dziś je zasypano, pozostała po nich tylko nazwa osiedli i konieczność stawiania wieżowców na żelbetonowych palach wbijanych 30 metrów w głąb ziemi. Liman III buduje się najnowocześniejszym w Jugosławii systemem „cristal”. Wieżowiec budowany tym systemem w ciągu kilku miesięcy stoi gotów w stanie surowym po 16 piętro. Olbrzymi kran przenosi w górę najpierw elementy żelazobetonowej konstrukcji nośnej, a potem ściany zewnętrznych i wewnętrznych. Interesująca jest też organizacja robót: jeden dźwig obsługuje budowę aż 3 wieżowców; między nimi łagodnymi zakrętami meandruje tor, po którym się posuwa dźwig.

Liman III to osiedle o najwyższym standardzie w Novim Sadzie. Byłem w mieszkaniu

3-pokojowym z kuchnią, łazienką i osobną toaletą. Razem 74 metry kwadratowe. Nota bene na tej powierzchni mieszkają małżeństwo z dzieckiem. W Jugosławii nie ma bowiem norm powierzchniowych. Jedy na normą są... posiadane przez lokatora środki finansowe. Za mieszkanie trzeba płacić - biorąc pod uwagę zarobki i siłę nabywczą dinara - znacznie więcej niż u nas. Toteż na mieszkanie na Limanie III nie każdy może sobie pozwolić.

Jak już mowa o Novim Sadzie nie sposób nie wspomnieć o tamtejszym Uniwersytecie. Stanał nad Dunajem też na miejscu dawnego bagna. Powstał 10 lat temu, chociaż już w 1953 roku afilowała no tu wydziały rolny i filozoficzny Uniwersytetu Belgradzkiego. Dzisiaj stoi już całe miasteczko akademickie.

Na Uniwersytecie w Novim Sadzie kształcą się bez mała 8500 młodych ludzi. Na pierwszym roku zaczęło w roku akademickim 1967/68 studia 2490 osób. W tymże roku wydano w sumie dla wszystkich



NOVI SAD

Nauka zawodu w rzemiośle

Społeczni instruktorzy pracujący z młodzieżą przeprowadzili niedawno w Wielkopolsce kontrolę warunków nauki i pracy 245 młodych pracowników zatrudnionych w 104 warsztatach rzemieślniczych. W większości tych placówek stan bhp uznano za zadowalający. Kilka warsztatów stanowiło jednak przysłówowy obraz nędzy i rozpaczy. „Przepisy bhp nieprzestrzegane, stan maszyn opłakany, urządzenia obrotowe bez zabezpieczenia — grożą wypadkiem” — zanotował instruktor kontrolujący jeden z warsztatów w Kepnie.

W 17 placówkach stwierdzono, że uczniom nie wydają się odzież roboczej lub, że stan jej pozostawia wiele do życzenia. W 33 zakładach nie wydzielono kąpielni do spóżywania posiłków, a w osiemnastu brakowało szafek ubraniowych.

I to już niemal wszystko, co ustalono ewidentnie w toku kontroli. Reszta jest milczeniem. Tak się bowiem dzieje nie złożyło, że w wielu warsztatach zabrakło dokumentacji (przewidzianej przepisami), na której podstawie można by autorytatywnie ocenić przestrzeganie pozostałych zasad zatrudniania młodocianych. I tak w 35 warsztatach stwierdzono brak dokumentu o wstępnym przeszkoleniu w zakresie bhp. List pięć uczniów nie było w 29 warsztatach objętych kontrolą. W 37 zakładach rzemieślniczych brakowało harmonogramów praktycznej nauki zawodu, co z pewnością utrudniało mi-

strzom racjonalne prowadzenie procesów nauczania. Okało się także, że wielu rzemieślników (55) nie prowadzi kart osobowych uczniów i zbiorowych wykazów młodocianych. Dlatego też trudno było sprawdzić, czy uczniowie są poddawani okresowym badaniom lekarskim.

Co na to mistrzowie? Tłumaczyli się nie chęcią ukrycia faktów łamania zasad zatrudniania młodocianych lecz niezręcznością przepisów nakazujących prowadzenie wspomnianej dokumentacji. Jeśli tak jest istotnie, to krytycznie należy ocenić operatywność cechów.

Przedstawione wyniki kontroli są dość niepokojące. Były one roztrząsane na posiedzeniu Prezydium WKZZ w Poznaniu, przy czym niektórzy uczestnicy obrad, w szczególności przedstawiciele inspekcji pracy Zarządu Okręgu ZZ Pracowników Gospodarki Komunalnej i Zarządu Wojewódzkiego ZMS, przytaczali sporo innych przykładów łamania przepisów o zatrudnianiu młodocianych. Dość po wiedzieć, że w wyniku pracy uczniów w warunkach urągających zasadom bhp — zdarzały się nawet wypadki śmiertelne. Ogólnie rzecz biorąc sytuacja ucznia w warsztacie rzemieślniczym nie jest dobra.

Z pewnością również część mistrzów szkolących młodzież zdaje sobie sprawę z tego faktu. Gotowa jest jednak usprawnić sytuację, co jest nie do przecenienia. W tym celu należałoby przede wszystkim zwrócić uwagę na warunki pracy uczniów w warsztatach rzemieślniczych. W zasadzie ograniczono się do akcji kontrolnych, których ustalenia co roku były niemal identyczne.

(stać skąpiecie na bhp). Panuje też opinia, że brak dostatecznych bodźców do właściwego szkolenia młodzieży. Wprawdzie wiąże się ono z ulgą podatkową, ale dopiero po zakończeniu cyklu szkoleniowego. Tymczasem z tych, którzy u mistrzów podejmują naukę zawodu ponosi tylko 10 procent pozostałe w rzemiośle. Reszta idzie do przemysłu. Już po pierwszym roku szkolenia (w którym uczeń wy maga najtroskliwszej opieki i w którym psuje najwięcej materiałów) około 30 procent uczniów zrywa umowy o naukę zawodu. Z ulgi podatkowej — naci. Brak pewności czy adept wytrwa do końca nauki — twierdzą mistrzowie — sprawa, że ten i ów szkolący nie dba zbyt o owych podopiecznych.

Z pewnością należałoby przede wszystkim zwrócić uwagę na warunki pracy uczniów w warsztatach rzemieślniczych. W zasadzie ograniczono się do akcji kontrolnych, których ustalenia co roku były niemal identyczne.

Podobny zarzut sformułować można pod adresem organizacji ZMS-owskiej. O tym jak szerokie ma ona pole działania świadczy te wyniki wspomnianej już kontroli, które dotyczą nikłego udziału uczniów w działalności społecznej i życiu kulturalno-oświatowym. Można nawet mówić o swoistej izolacji od społeczeństwa znacznej części młodzieży rzemieślniczej. Chodzi więc o to, by wśród blisko 10-tysięcznej rzeszy uczniów zwiększyć liczbę członków ZMS. Organizację tę stać również na wciągnięcie młodzieży rzemieślniczej w nurt życia oświatowego, kulturalnego, sportowego. Zadanie to mogłoby być realizowane m.in. przez odpowiednią współpracę z cechami.

MICHAŁ ŁUCZAK

Przyjęło się u nas pominięcie literatury wydanej dla młodych, jako bardzo szczególnej, dydaktycznej, z lekka naiwnej, trochę cukierkowo-laurkowej. Nic bliźszego. Pominę już sprawę współczesnej młodzieży, wcześniej pod każdym względem dojrzejacą, ciekawą życia i jego spraw, zagarniającą łapczywie i to wszystko, co należy do świata dorosłych. Chodzi mi o coś jeszcze innego: młodzież współczesna jest nader realna, dociekliwa, nie da się nabrać na żadne fryzowane laurki. Także w literaturze wszelkiego typu.

Świetnie to rozumieją „Iskry” wydawnictwo bardzo zasłużone w podtrzymywaniu bezpośredniego kontaktu z młodym odbiorcą. Z ogromnym zacięciem i poświęceniem przeczytałem ostatnio kilka nowych pozycji tej oficyny.

Oto „Przemiany Polaków”, wynik ankiety „Polityki” rozpisanej wśród naukowców, pisarzy, publicystów na temat: jakie przemiany dokonały się w typie Polaka w ciągu pół wieku niepodległości? Odpowiada jedenastka naukowców oraz osiemnastu pisarzy i publicystów, reprezentujących wszelkie kierunki myślenia, a także i postaw światopoglądowych. W sumie powstała książka bardzo głęboka, dająca ogromnie wiele do myślenia. Często sami nie zdajemy sobie sprawy, jak ogromne przeobrażenia zaszły w psychice narodowej. Uczestnicy ankiety dorzucają każdy swój głos, wskazując na coraz nowe zjawiska, a ogólna suma tych spostrzeżeń, gdy pośród odpowiedzi dojdących spotykamy ludzi tej miary, co Chałasiński, Grzybowski, Doroszewski, Kotarbiński, Tatarski, Iwaszkiewicz, Turowski, Wańkowicz, Zukrowski, Putrament itd. — to niemal odkrycie nowego lądu. Serdecznie radzę wszystkim zapoznać się z tą pozycją, przygotowaną do druku przez

Z KSIĄŻKA NA TY

Nie tylko dla młodych

T. Drewnowskiego i M. Krasickiego — niesłychanie poszerza to horyzonty w widzeniu własnego kraju.

Ata ona pozycja, skromniutko wydana, Jerzego Jabłońskiego i Zygmunta Szeli — „Polska w świecie”, w XXV-lecie PRL. Jakaż masa świetnie, w zwarty i przystępny sposób podanych wiadomości, opatrzone rozsądnym komentarzem, wiele spraw odkrytych niejako po raz pierwszy, a kończących zupełnie inaczej dostrzegane wiele zjawisk. Ot, taka np. sprawa: ustępując 60 krajom pod względem terytorialnym i 18 krajom pod względem liczby ludności — Polskę wypierza jedynie 10 krajów świata, jeśli idzie o ogólne rozmiary wytwarzanego dochodu narodowego. Wie leż w tej informacji treści. A w dodatku podobnych zagadnień jest tu bez liku, od spraw rozwoju gospodarczego, tempa tego rozwoju, jego struktury, handlu, przemysłu, wojny, polityki, przemyśle w świecie, od zlego i dobrego w rolnictwie, sytuacji na rynkach świata, po rozważania nad naszym poziomem życia. Wszystko podane z oparciem o źródła, bez lakieru, czasem z głęboką troską. W sumie skrócone, ale jakże ważne compendium wiedzy o nas samych.

Długo też zatrzymałem się przy pracy Witolda Marciszewskiego „Sztuka dyskusyjna”, będącej czymś znacznie więcej, niż poradnikiem jak

należy dyskutować, czyli jak łączyć umiejętność myślenia z umiejętnością współczucia. Bo wszakże wcześniej trzeba nauczyć się „technologii” myślenia, poznać szkoły filozoficzne, sprawy etyki i logiki, trze ba lynkać co nieco i z tajemniczych rezerwy, choćby zahać o psychologię... Marci-szewski jasno, spokojnie prowadzi swój wykład, daje przykłady, porównania, uczy, jak czynić, by język nie dzielił, na wet w wypadku różnicy stanowisk, ale zawsze łączył.

Gdy już mowa o sprawach wzajemnych ludzkich stosunków, warto poinformować, że w wydaniu kieszonkowym otrzymaliśmy obecnie świetną, łan sowaną już kiedyś na tym miejscu książkę Stefana Garczyńskiego „Współzycie łatwe i trudne”.

Z innych wydawnictw „Iskier” pragnąłbym zwrócić uwagę na wstrząsające swym spokojnym, rzeczowym tonem relacji wspomnienia Józefa Ścisły „Świat musi osądzić”, z aż 6 obozów koncentracyjnych, w jakich mu los kazał przebywać. Autora relacje służyły jako materiał dowodowy na procesie norwimerskim, zeznał on też jako świadek w niejednym procesie przeciw zbrodniarstwu wojennemu. Książkę uzupełnia zestaw fotografii, często dotychczas nieznanych.

Warto też zająć się inną książką, Jerzego Bronisławskiego „Zanim przyjdą do świcie”, będącej zbeletryzowaną opowieścią o działalności dywersyjnej wrogów wywiadów przeciw Polsce i o naszym przeciwdziałaniu.

I na zakończenie, książka o leższym ciężarze problemowym, nowy tom świetnej serii „Naokoło świata”, Douglasa Lockwooda „Ja, Australijczyk”, opowieść o życiu australijskiego tubylcy, Waipuldan-y, z plemienia Roper River w Północnej Australii.

EUGENIUSZ PAUKSZTA



PONIEDZIAŁEK

- 16.50 — Dla dzieci — „Zwierzyniec” — m. in. film z serii „Przygody czynnego psa Huckleberry”.
- 17.35 — „Echo stadionu”.
- 17.50 — TV Przegląd Kulturalny.
- 18.10 — Kino Filmów Animowanych.
- 18.40 — „Eureka” — program popularno-naukowy.
- 20.05 — Teatr TV — Wolfgang Kohlhaase i Rita Zimmer „Rybka we czworze”.
- 21.25 — „Turyści i towary”.

WTOREK

- 10.30 — „Grona gniewu” — film fab. prod. USA.
- 12.35 — Z cyklu: „Wybieramy zawod”.
- 12.55 — Przeproszenie rolnicze — „Podstawowe wiadomości o budowie i czynnościach życiowych zwierząt”.
- 13.55 — Przeproszenie Rolnicze (powtórzenie).
- 16.50 — „W służbie miasta” — program ekonomiczny.
- 17.05 — TV Ekran Młodych.
- 18.45 — „Poligon” — TV przegląd wojskowy.
- 20.00 — Kino Interesujących Filmów — „Grona gniewu” — film fab. USA.
- 22.05 — Między pomysłem a prze-mysłem.

ŚRODA

- 9.00 — Film z serii „Ścigany”.
- 16.50 — Dla dzieci — „Drugi wieczór filmów”.
- 17.25 — Sprawozdanie z międzynarodowego meczu piłki nożnej (II połowa meczu) — „Górnik” — Zabrze — Glasgow Rangers — Anglia w ramach II rundy Pucharu Zdobywców Pucharów.
- 18.15 — Magazyn ITP.
- 18.25 — „Nowości ekranu”.
- 18.40 — Dialogi historyczne.
- 20.00 — Sprawozdanie z międzynarodowego meczu piłki nożnej (II połowa meczu) — Legia Warszawa — St. Etienne (mistrz Francji) w ramach II rundy rozgrywek o Klubowy Puchar Europy.
- 20.50 — Główna piosenka.
- 21.20 — „Światowid”.
- 21.50 — Polska Kronika Filmowa.
- 22.00 — Film z serii „Ścigany”.

CZWARTEK

- 12.45 — Mechanizacja rolnictwa — „Układ smarowania silników spalinowych”.
- 13.55 — Mechanizacja rolnictwa (powtórzenie).
- 16.50 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem” — w programie m. in. film z serii „Thierry Smiatek”.
- 17.55 — Kronika Tygodnia.
- 18.10 — „Czwarta zmiana”.
- 18.40 — Koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej w wykonaniu solistów i orkiestry Polskiego Radia i TV w Łodzi.
- 20.00 — Teatr Kobra: Bayard Veiller — „Proces Mary Dugan”. Przekład — Emil Chaberski.
- 21.00 — „Refleksje”.

21.30 — „Młodzież dawniej i dziś” — kanadyjski film fab.

PIĄTEK

- 10.00 — „Cztery dni do nieskończoności” — rumuński film fab.
- 16.50 — Dla młodych widzów — „Aula — sesja czwarta”.
- 17.30 — Koncert solistów Państwowego Akademickiego Teatru Opery i Baletu Łódzkiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.
- 18.30 — „Nie tylko dla pań”.
- 18.50 — Wszelchnia TV — z cyklu: „Nasi uczni”.
- 20.05 — „Brat Jerzy” — film TVP z serii „Przygody pana Michała” odc. I.
- 20.35 — „Horyzonty”.
- 21.05 — Teatr TV — Wsiewołod Iwanow — „Pociąg pancerny”. Tłumaczenie — Jerzy Pomianowski.

SOBOTA

- 8.05 — „Za mną kanale” — film fab. prod. NRD.
- 14.15 — TV Kurs Rolniczy — „Susz ziemniaczany w żywieniu zwierząt”.
- 14.50 — Film krótkometrażowy.
- 16.50 — Dla młodych widzów — „X trójmecz harcerski”.
- 17.50 — „Nad Odrą i Bałtykiem”.
- 18.20 — Koncert artystów meksykańskich — film rozrywkowy.
- 18.40 — „Pegaz”.
- 20.20 — „Dzień się budzi” — program z cyklu „Telewariety”.
- 21.45 — „Za mną kanale” — film fab. prod. NRD.

NIEDZIELA

- 8.20 — Kurs Rolniczy.
- 8.55 — „Przypominamy, radzimy”.
- 9.05 — „Wycinanki”.
- 9.20 — „Naczelnik Czukotki” — radz. film fab.
- 10.55 — Kronika 50-lecia Kraju Rad (lata 1954—1956).
- 11.30 — „Śpiwające drzewo” — (z Wilna).
- 12.15 — Reklama w piosence.
- 12.25 — Mecz piłki wodnej Polska — Szwecja (ze Szczecina).
- 13.30 — „Przemiany”.
- 14.00 — „Cecylia — lekarka wiejska” — film seryjny.
- 14.30 — Teatrzyk dla przedszkolaków — „Zajęczy strach” — bajki Sergiusza Michalkowa w adaptacji Anny Chodorowskiej.
- 15.15 — „Brat Jerzy” — polski film TV z serii „Przygody Pana Michała”.
- 15.45 — „Klub Sześciu Kontynentów”.
- 16.40 — Polska Kronika Filmowa.
- 17.00 — „Trapecja” — balet Sergiusza Prokofiewa.
- 17.30 — Sprawozdanie sportowe z koszykówki.
- 18.10 — Śpiewnik domowy — Stanisława Moniuszki.
- 18.50 — Felieton literacki.
- 20.05 — Teatrzyk Ludwika Jerzego Kerna. Scenariusz Stefania Grodzkiego.
- 21.00 — „Daleki kraj” film fab. prod. USA.

Codziennie: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30; Politechnika — 14.25 i po 22.20 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)

Na czarnych polach

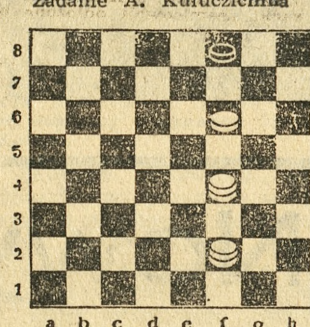
Jeśli szukasz rozrywki w chwili wolnego czasu, zachęcamy Cię Drogi Czytelniku do wzięcia szachownicy! Od dzisiaj w każdą sobotę zamieszczamy będziemy na naszych łamach kącik z propozycjami zadań szachowych i warcabowych. Zdziwienie niektórych czytelników może wywołać kącik warcabowy. Otóż wychodząc z założenia, że gra ta należy do najpopularniejszych rozrywek, postanowiliśmy wprowadzić ją na nasze łamy jako jedyny dziennik w Polsce. Podobne kąciki warcabowe ukazują się w dziennikach i czasopiśmie radzieckich, włoskich, holenderskich, angielskich i innych krajów.

Nasza propozycja w tym tygodniu — WARCABY. Gra toczy się na „połowie” szachownicy. Tyłko na czarnych polach. Decyduje się na warcaby unikasz dylematu w rodzaju „bić albo nie bić”. Obowiązkowe bicie bierak znacznie przyspiesza przebieg gry. Uwaga, w warcabach bijemy do przodu i do tyłu!

Zyczymy więc przyjemnej rozrywki i wielu udanych kombinacji!

W tej rubryce znajdziesz warcabowe zadanie, interesujące pozycje z partii turniejowych, ciekawostki oraz krótkie informacje.

DIAGRAM NR 1
Zadanie A. Kulucichina



Zadanie polega na zamknięciu (zablokowaniu) czarnej bierki. Oczywiście, zaczynają białe. Rozwiązania prosimy nie przysyłać do redakcji.

POKREWIEŃSTWO

Nie ulega wątpliwości, że warcaby są spokrewnione z szachami.

Natomiast nierozstrzygniętą pozostaje kwestia, która z tych gier powstała najpierw.

Mistrzostwo świata w szachach zdobył ponownie 27-letni mieszkaniec Rygi, Andris Andrejko. Pokonał on przed czasem, wynikiem 10:7, pretendenta Isera Kupermana. Niestety, nie możemy pokazać żadnej pozycji z partii tego pasjonującego championatu z tej prostej przyczyny, że mistrzostwo świata rozgrywane było na sto-polowej szachownicy (tzw. warcaby międzynarodowe), ale o tym innym razem.

NA SETCE

Według doniesień agencji nowych mistrzostwo świata w warcabach zdobył ponownie 27-letni mieszkaniec Rygi, Andris Andrejko. Pokonał on przed czasem, wynikiem 10:7, pretendenta Isera Kupermana. Niestety, nie możemy pokazać żadnej pozycji z partii tego pasjonującego championatu z tej prostej przyczyny, że mistrzostwo świata rozgrywane było na sto-polowej szachownicy (tzw. warcaby międzynarodowe), ale o tym innym razem.

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WZRIĘNIU BYĆ LIPIEC

Wciągnąłem na siebie kurtkę, którą byłem przykryty, i wyszedłem przed chałupę. Wartownik nie mylił się. Ja również usłyszałem podejrzany warkot motorów i to nie tylko z kierunku Jedłanki. Nie ulega wątpliwości, że Niemcy szyczą nam niespodziankę.

Do świtu pozostało niewiele czasu. Wróciłem do chałupy, zbudziłem towarzyszy. Podzieliłem się z nimi swoimi przypuszczeniami. Część towarzyszy proponowała udać się natychmiast do lasu i połączyć się z oddziałem tam stacjonującym, inni postanowili pozostać na miejscu do wyjaśnienia się sytuacji. Obie propozycje były słuszne, więc część dowództwa, z „Kotem” na czele, udała się do lasu, aby uprzedzić oddział, zaś pozostali zatrzymali się na miejscu.

Po pewnym czasie podejrzane odgłosy ucichły. Ale z sąsiednich wiosek przybywają partyzanci grup wypadowych i powiadają nas o pojawieniu się Niemców, kierujących się w stronę parczewskich lasów. A więc okupant zamierza przeprowadzić obławę na lasy, w których spodziewa się nas zastać. Nie ma co zwlekać.

„Mietek” polecił mi zebrać wszystkich, którzy pozostali jeszcze w Rudce, i wyruszyć do oddziału pod Ochozą. W czasie marszu przez las od spotykanych własnych patroli dowiedzieliśmy się, że Niemcy są już w lesie. Od oddziału dzieli nas podłużna polana. Lustrujemy pobieżnie okolice, po czym, ubezpieczając się małym patrolom od czoła, szybkim marszem przecinamy polanę. Szczęśliwie docieramy do oddziału, przygotowanego już przez „Kotą” do walki.

Oddział był ugrupowany w półkole, oparty tyłem o skraj polany. Partyzanci dobrze ukryli się za drzewami i w gęstych krzakach. Wiedzieliśmy, że jesteśmy otoczeni.

„Mietek” wysłał w kierunku Ochozy patrol. Po kilkunastu minutach usłyszeliśmy stamtąd gęstą strzelaninę — widocznie natknęli się na wroga. Strzelanina ucichła, a między drzewami zaczęły na nam przemykać postacie. To wracał patrol na szczęście bez strat.

Zdawaliśmy sobie sprawę, że za chwilę rozpocznie się walka. Członkowie dowództwa zajęli stanowiska w ugrupowaniu oddziału. Wybrałem sobie stanowisko niedaleko lewego skrzydła ugrupowania, między partyzantami — Gruzincami, którzy dopiero od kilkunastu dni byli wśród nas. Ledwie położyłem się za sosną, a już odezwała się broń. Początkowo była to wymiana pojedynczych strzałów z różnych kierunków, lecz stopniowo ogień coraz bardziej się wzmacniał. Grają automaty, broń maszynowa — Niemcy podchodzą coraz bliżej. Spostzegam biegnącego w moim kierunku żołnierza Wehrmachtu. Krótka seria z „PPSza” — Niemiec pada. Na razie nikogo więcej nie widzę. Słyszę jednak, że coś niedobrego dzieje się na lewym skrzydle. Dochodzą mnie stamtąd głośne krzyki i gęsta strzelanina. Dostrzegam, jak trzech rosyjskich Niemców biegnie do „Koty”, który mocuje się z automatem usiłując zlikwidować zacięcie. Nie mogę mu pomóc.

Przez linie ognia przebiegają wycofujący się Gruzini jeszcze nie otrząskani z tego rodzaju działaniami. „Kot”, nie widząc innego wyjścia, zdecydował się na odskok do tyłu. To go uratowało.

Dalsze zaciekanie pierścienia okrażenia mogłoby okazać się dla nas tragiczne. Wyskoczyliśmy więc w kilku na skraj polany, aby rozładować się w sytuacji. Na polanie, w rowie biegnącym w naszym kierunku, spostzegamy kilku nieprzyjacielskich żołnierzy. Gorączkowo przygotowują się do otwarcia ognia. Puściliśmy serię z automatu i momentalnie ukryliśmy się w lesie.

Nagle, gdzieś z bliska, odezwał się karabin maszynowy. Po-ciski strącają tuż obok nas liście i małe gałązki z drzew. Padamy na ziemię. Z odległości około stu kroków rozlega się głośno „Hurra!”. „Chłopcy przetrzymują się” — myślę. W pobliżu leży przycięnięty ogień cekaemu „Mietek”.

— Ognia po cekaem! — krzyknął ku mnie.

Niedziela na boiskach piłkarskich

Już niewiele spotkań piłkarskich pozostało w kończącym się sezonie 1969. Ostatki w tej popularnej dyscyplinie budzą jednak duże zainteresowanie kibiców.

II-ligowa Olimpia gościć będzie w ostatnim meczu rundy jesiennej jedenastkę łódzkiego Włókniarza. Łodzieanie zajmują w tabeli 14. miejsce, a Włókniarz 19. miejsce.

100 km bieg w 100-lecie urodzin W. I. Lenina

W 52 rocznicę Rewolucji Październikowej, w piątek 7 bm. — dla uczczenia 100-lecia urodzin jej wodza W. I. Lenina, zawodnik WKS „Wawel” Marian Jurczyński przebiegł 100-km trasę Kraków — Poronin. Start odbył się przed budynkiem konsulatu radzieckiego w najbliższym sąsiedztwie ul. Modrzewskiego, przy której mieścił się Lenin wkrótce po przybyciu w 1912 r. do podwawelskiego grodu. Starterem biegu był wicekonsul ZSRR w Krakowie Walenty Płecyn. Na całej trasie dzielnie biegaczowi społeczeństwo towarzyszyło serdeczną owacją. Kończąc bieg Marian Jurczyński złożył wianek kwiatów pod pomnikiem W. I. Lenina w Poroninie. (t)

Oborniki metał zlotu turystów

Metał XIV Jesiennego Zlotu Turystów, organizowanego przez Zarząd Oddziału Poznańskiego PTTK i DKKFIT Poznań Grunwald, będą Oborniki. Zakończenie zlotu nastąpi w niedzielę o godz. 14.30 na terenie Szkoły Podstawowej nr 2. (x)

Każdego...

● Koszykarze warszawskiej Legii pokonali w meczu o Puchar Klubowy Europy mistrza Holandii zespół Puncz w Hadze 80:74.

● W ostatniej turze rozgrywek o mistrzostwo I ligi w hokeju na lodzie uzyskano następujące wyniki: GKS Katowice — Cracovia 5:0, Polonia Bydgoszcz — Legia 14:4, Pomorzanie — Łódzki Klub Sportowy 2:4. W tabeli prowadzi Podhale i GKS po 11 punktów.

● Reprezentacja NRD w hokeju na lodzie pokonała w miejscowości Stavanger reprezentację Norwegii 7:4. Przypominamy, że przed kilkoma dniami drużyna NRD dwukrotnie pokonała w meczach międzypaństwowych reprezentację Polski.

KTO Z KIM GDZIE?

SOBOTA, 8 LISTOPADA
Godz. 14. Początek V Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Ręcznej kobiet. Dalszy ciąg od godz. 19.30. Sala przy ul. Marceleskiej.

Godz. 15. Turniej piłki siatkowej o puchar CRZZ. Sala KS Energetyk przy ul. Grunwaldzkiej 1.

Godz. 18. Grunwald Poznań — AZS Katowice. Mecz o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn. Sala przy ul. Marceleskiej.

Dnia 5 listopada 1969 r. zmarł długoletni członek Spółdzielni

WŁADYSŁAW STOPA

senior rzemiosła dekarzkiego

W Zmarłym straciłszy nieodżałowanego, wzorowego członka — wykonawcę oraz serdecznego koleżkę.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego — składają

RADA — ZARZĄD I PRACOWNICY Rzemiosła Budowlanego „BUDOWLANA” Usług, Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 listopada 1969 roku o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. K8355

Dnia 6 listopada 1969 r. zmarła w wieku lat 86 opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

z GENDERÓW

JADWIGA NIEBOJ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 11.20 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. w dniu pogrzebu o godz. 9.30 w kościele Najśw. Serca Jezusowego przy ul. Kościelnej.

W smutku pogrążona

DZIECI Z RODZINAMI

Poznań, Kościelna 16

13390g

Dnia 5. XI. 1969 r. zmarł nasz długoletni, sumienny pracownik

KAJETAN BREND

Pogrzeb odbędzie się dnia 8. 11. 1969 r. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA — składają

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY

ZAKŁADÓW USŁUG RADIOTECHNICZNYCH I TELEWIZYJNYCH W POZNANIU

K8382

GŁOS WIELKOPOLSKI
POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skalski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 (cały zespół redakcyjny), 611-22 (redakcja), 611-23 (redakcja), 611-24 (redakcja), 611-25 (redakcja), 611-26 (redakcja), 611-27 (redakcja), 611-28 (redakcja), 611-29 (redakcja), 611-30 (redakcja), 611-31 (redakcja), 611-32 (redakcja), 611-33 (redakcja), 611-34 (redakcja), 611-35 (redakcja), 611-36 (redakcja), 611-37 (redakcja), 611-38 (redakcja), 611-39 (redakcja), 611-40 (redakcja), 611-41 (redakcja), 611-42 (redakcja), 611-43 (redakcja), 611-44 (redakcja), 611-45 (redakcja), 611-46 (redakcja), 611-47 (redakcja), 611-48 (redakcja), 611-49 (redakcja), 611-50 (redakcja), 611-51 (redakcja), 611-52 (redakcja), 611-53 (redakcja), 611-54 (redakcja), 611-55 (redakcja), 611-56 (redakcja), 611-57 (redakcja), 611-58 (redakcja), 611-59 (redakcja), 611-60 (redakcja), 611-61 (redakcja), 611-62 (redakcja), 611-63 (redakcja), 611-64 (redakcja), 611-65 (redakcja), 611-66 (redakcja), 611-67 (redakcja), 611-68 (redakcja), 611-69 (redakcja), 611-70 (redakcja), 611-71 (redakcja), 611-72 (redakcja), 611-73 (redakcja), 611-74 (redakcja), 611-75 (redakcja), 611-76 (redakcja), 611-77 (redakcja), 611-78 (redakcja), 611-79 (redakcja), 611-80 (redakcja), 611-81 (redakcja), 611-82 (redakcja), 611-83 (redakcja), 611-84 (redakcja), 611-85 (redakcja), 611-86 (redakcja), 611-87 (redakcja), 611-88 (redakcja), 611-89 (redakcja), 611-90 (redakcja), 611-91 (redakcja), 611-92 (redakcja), 611-93 (redakcja), 611-94 (redakcja), 611-95 (redakcja), 611-96 (redakcja), 611-97 (redakcja), 611-98 (redakcja), 611-99 (redakcja), 611-100 (redakcja).

Ogólnopolski turniej

15:8 dla junierek Polski

W Poznaniu rozpoczął się tradycyjny, 5 z kolei ogólnopolski turniej w piłce ręcznej kobiet o nagrodę pucharową „Koziołków”.

Startują: reprezentacje młodzieżowe junierek Polski i junierek Poznania, oraz pierwszoligowe zespoły Otmę Krapkowice, Start Gdańsk i Pogoń Szczecin a także miejscowe — Energetyk i Przemysław.

Turniej zainaugurowało spotkanie reprezentacji junierek Polski i Poznania. Wygrały reprezentantki Polski 15:8 (7:4). W kolejnym spotkaniu reprezentacja młodzieżowa Polski pokonała Pogoń Szczecin 15:8 (8:6). W najbliższym meczu dnia Otmę Krapkowice zwyciężył po zaciętym pojedynku poznańskiego Przemysławu 9:7 (3:3), a Start Gdańsk pokonał poznańskiego Energetyka 9:5 (4:0).

dalekopisem

PORAŻKA NASZYCH PINGPONISTEK

W półfinale turnieju drużynowego międzynarodowych mistrzostw Jugosławii w tenisie stołowym w Sarajewie reprezentantki Polski uległy drużynie ZSRR 1:3. Honorowy punkt dla Polski zdobyła Noworyta.

W drugim półfinale Rumunia pokonała Jugosławię 3:1. W półfinalowych spotkaniach mężczyzn Jugosławia zwyciężyła CSRS 3:1, a Szwecja wygrała z ZSRR 3:0. (t)

Puchar Europy w hokeju na lodzie

Hokeiści KAC Klagenfurt pokonali w pierwszym meczu 2 rundy Pucharu Europy, Dozse Ujpest 3:3.

98:52 DLA REALU

W meczu I rundy Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn Sporting Lizbona przegrał z Realem Madryt 52:98 (20:51).

Zaskakująca oferta

Jak donosi brukselski dziennik „Les Sports” Federacja Piłkarska Belgii zwróciła się do Federacji Piłkarskiej Luksemburga z prośbą, aby ostatni mecz z cyklu rozgrywek eliminacyjnych o prawo wejścia do finałów mistrzostw świata Belgia — Luksemburg rozegrał zamiast w Luksemburgu, w Sofii. Według pisma belgijskiego Belgowie zaofiarowali Luksemburczykom bardzo dobre warunki: koszty podróży oraz pobytu drużyny luksemburskiej miały być pokryte przez Belgów, którzy ponadto zobowiązali się do wypłacenia kwoty pół miliona franków belgijskich.

Luksemburczycy nie przyjęli jednak oferty Belgów i mecz odbędzie się ostatecznie 7 grudnia na stadionie miejskim Luksemburga. Przypominamy, że w pierwszym spotkaniu w Sofii Belgowie wygrali z trudem 2:1. (w) (za „Trybunę Ludu”)

Szachowe mistrzostwa

Prowadzi Pocztowiec

W czwartym dniu XXIII Drużynowych Mistrzostw Polski we Wrocławiu poznańscy szachiści uzyskali 10 i pół punkta. Pietrusiak wygrał dogrywkę z Witkowskim (Maraton) a Kedziora i Nowacki zremisowali odłożone partie. Po południu drużyna KS Pocztowiec odniosła nowy sukces pokonując zespół Hutnika 5:3. Oto wyniki na poszczególnych szachownicach: Schmidt remisował z mistrzem międzynarodowym Kostrom. Erenski wygrał z Gasiorowskim. Nowacki zanotował remis. Miesiewicz wygrał. Graika porażkę. Półtorak remis. Kruszyński remis. Erenska-Radzińska wygrała.

Wyprzedzający mecz stoczyli lechici z zawodnikami KS Hetman Wrocław. Zainteresowanie publiczności tym spotkaniem było ogromne. Sukcesy gospodarzy kwitowano oklaskami. (t) Stan meczu 3.5:3.5. Punkty dla Lecha

zdołali: Pietrusiak, Musiał i Nowak. Różański zremisował. Cztery mecze, rozgrywane w pozostałych sektorach, nie dookończono. Po czterech dniach mistrzostw prowadzenie objął Pocztowiec — 19,5 pkt. wyprzedzając Legion 18,5 (2) i Start Łódź 18 (3). (nt)

Towarzyski mecz szachowy, rozegrany pomiędzy rezerwami KKS Lech Poznań i drużyna ZDK Stomil Poznań zakończył się wynikiem 5:7. Grześkowiak, Gabrielski, Szczepański, Wronka i Dembecka zdobyli dla zwycięskiego zespołu po 1 pkt. a Czarkowski, Matsuzak, Kropaczewski i Górny po 1/2 pkt. dla pokonanych po 1 punkcie zdobyli: Rzenyszkiewicz, Ruczyński i Przysiecki oraz po 1/2 pkt. Zborowski, Majewicz, Krajewski i Gierszewski. (x)

Dnia 6 listopada zginęła śmiercią tragiczną w czasie pełnienia obowiązków służbowych w 21 roku życia

EWA WOJTKOWIAK

nasza nigna niezapomniana koleżanka, sumienna i obowiązkowa pracownica, aktywny członek ZMS.

Z powodu tej bolesnej straty składamy

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Górczyńskim.

RADA SPÓŁDZIELNI ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

POP — RADA ZAKŁADOWA — ZARZĄD ZMS oraz WSPÓŁPRACOWNICY „SPOŁEM” PSS K8403

Dnia 7 listopada 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 69, śp.

STANISŁAWA BRODKA

z domu Rugala

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim bólu pogrążona

RODZINA

Poznań, Bluszczowa 4 m. 1.

13385g

† Dnia 6 listopada 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i najtroskliwszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier śp.

CZESŁAW GRABOWSKI

lekarz weterynarii

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 15 z domu żałoby w Opalenicy, ul. 5 Syczeń 3 do kościoła, po czym złożenie drogi nam zwłok na cmentarzu parafialnym.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

13335g

Praca

Inteligentną panią (panienkę), która poprowadzi dom, zatrudni inżynier. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13226g

Natychmiast przyjmie do pracy instalatora wod-kan. na bardzo dobrych warunkach oraz pomocników instalacyjnych. — Zgłoszenia: Poznań, ul. Gajowa 10 od godz. 15-17 w soboty, pokój nr 6. 13208g

Przyjmie dozorstwo — w rękę mieszkanie samodzielne, może być mały pokój. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12118g

Kierowca z II kat. żonaty — przyjmie pracę w przedsiębiorstwie państwowym lub prywatnym. W rękę mieszkanie (pokój). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12129g

Pielęgniarka dyplomowana, w godzinach popołudniowych — zapiekuje się chorem lub dzieckiem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12150g

Radiomechanika — mistrz — technika z duża praktyką w naprawach odbiorników tranzystorowych i telewizorów — za trudni „Radio Wenus” — Poznań, Wielka 20 — Janiszewski. 12183g

Nauka

Student udziela korepetycji — matematyka, fizyka. Czechosłowacka 23a m. 2. 12240g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczerkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 10991g

Kupno

Wzmocniacz — radioodbiornik, również tranzystorowy, uszkodzony — kupie. „Radio Wenus” — Poznań, Wielka 20. 12182g

Kupię motocykl 500-1200 ccm — obojętnym stanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12203g

Sprzedaż

Sprzedam łódzkę „Zil” pojemności około 250 l — cena 6000 zł. Osiedle Piastowskie 71 m. 39 lub tel. 743-39 po godz. 17. 13244g

Pianino, płyta metalowa, stan idealny — sprzedam. Dolna Włda 46 m. 5. 12236g

Sprzedam ciągnik Zetor (bocian) z przyczepą i plugiem. Kazimierz Krzewina, Sędzinka, poczta Sędziny, powiat Szamotuły. 12250g

Norki platyn, tchórzofretki, na dalszy chów — poleca ferma reprodukcyjna norek — Klewin, Miedzyrzecz Wlk., Spółdzielcza 4, tel. 517. 12266g

Futro czarne (spód barany), sprzedam. Ul. Wroniecka 24, pracownia form. 12275g

Sprzedam tanio piec c. o. „Kamino” 1,5 w dobrym stanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12276g

Boksera — sućke 7-miesięczną, po importach — sprzedam. Szymański, Fabryczna 18. 12280g

Sprzedam fortepian „Bechstein” nr 29415 c. długość 1,90 m. Tel. 526-44, godz. 15-18. 12294g

Sprzedam piec „Camino” 1,1 m. Ul. Ożarowska 20. 12302g

Sprzedam meble: pokój kombinowany, nowy, swarzędzki. Poznań, Hetmańska 14 m. 2. 12398g

Piec na trociny — sprzedam. Poznań — Rataje, ul. Zamenhofa 5. 12334g

Sprzedam meble: pokój stołowy czeski, nowy. Poznań — Dzierżyńskiego 138/140b m. 6. 12343g

Dnia 6 listopada 1969 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 78, śp.

WŁADYSŁAW GILLA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym Żegrze.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Osiedle Piastowskie 84 m. 7

13349g

† W dniu 5 listopada 1969 r. zmarła śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 57, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babcia, śp.

ALEKSANDRA FOCHT

z domu Jarosz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o mszy św. o godz. 14 z kościoła farnego w Śremie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Osiedle Piastowskie 84 m. 7

13349g

1.000.000 zł w Poznaniu!

PADŁ NA LOS NR 5642

nabyty w „ORBISIE” przy ul. Czerwonej Armii 33 w październikowym ciągnięciu

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

I TY SPRÓBUJ SWEGO SZCZĘŚCIA!

K8402

Samochody

Sprzedam Fiat - Multiple, stan idealny. Swoboda 37, garaż, w soboty godz. 14-16, niedziele 11-13. 13171g

Sprzedam Fiat 600 (cztery wiony). Tel. 322-13. 13362g

LoKale

Samotna, poszukuje pokoju, na okres 2 miesięcy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11990g

Zamienię pokój słoneczny, 28 m², samodzielna kuchnia, własne łazienki, przy Parku Kasprzaka, na dwa pokoje, kuchnia, samodzielne, do drugiego pietra, nowe lub stare budowlństwo. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 12720g

Uczniowie lub pracownicy, wynajmę wspólny pokój w śródmieściu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12034g

Dwom młodszym uczniom, wynajmę pokój. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12053g

Kupię wyliczony pokój lub dwa pokoje z kuchnią i łazienką, samodzielne. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12058g

Zamienię mieszkanie 5-pokojowe, komfortowe w Gliwicach centrum, na mieszkanie 2-3 pokoje w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12075g

Mieszkanie samodzielne 2 pokoje, kuchnia, łazienka, z telefonem, zamienie na 3-4-pokojowe samodzielne. Warunki do uzgodnienia. Poważne oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12078g

Pracujący, poszukuje nie krepującego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12087g

Małżeństwo z dzieckiem — członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju na 1 rok (śródmieście, Jeżyce). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12104g

Kwaterunek M-4 (3 pokoje), zamienie na 3-pokojowe, komfort, spółdzielcze, najchętniej w łow. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12111g

2 pokoje duże, kuchnia, przedpokój, w Swarzędzu — zamienie na kawalerkę w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12117g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, 2-pokojowe (55 m²), 1 ptr., komfort — na 3 lub 4-pokojowe równorzędne, chętnie z garażem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12118g

Młode małżeństwo, wynajmę pokój z kuchnią, do 15 km od Poznania. Tel. 532-72. 15122g

Kupię własnościowe mieszkanie (pokój z kuchnią) w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12125g

Pokój z kuchnią, Jeżyce — zamienie na dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12151g

Paniakena pracująca, poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12166g

Fabryka Mydła i Kosmetyków „LECHIA” Dział Transportu w Poznaniu, ul. Staroleśka 2/8

sprzeda

LOKOMOTYWKĘ SPALINOWĄ

normalno torową, typ LS-40, o mocy 48 KM, rok produkcji 1959, stopień zużycia 65 proc. — za 211.573,— zł.

K7967



W „KOZIOŁKACH”

masz 7 stopni wygranych oraz zapewniony udział w losowaniu

77 NAGRÓD na miesiąc listopad.

K8295

Nieruchomości

Willi nowa wolnostojąca, dobrze zbudowana, 5 obczernych pokoi, kuchnia, łazienka, nadająca się dla dwóch rodzin, centralne, garaż, ogród, zaraz wolna, blisko tramwaju — 560.000 zł — spieszyć! sprzedaj! Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 13332g

Kupię domek z ziemią do 2 ha, odległość 20 km od Poznania. Dobra komunikacja. Henryk Dybich, Poznań, Pstrowskiego 1 m. 17, obok biurowca Maszyn Złiwnych. 12042g

Sprzedam korzystnie dom zabudowany, ogrody, ziemię pieszno-buraczaną, przy głównym

TEATRY

POLSKI — g. 19 Występ Teatru Ziemi Lubuskiej; NOWY — g. 11 „Niezwykła przygoda”; OPERA — g. 19 „Katarzyna Izmałowa”; OPERETKA — g. 19 „Skrytyk kochanek”; MARCIN — g. 11 i 17 „Lalkonik”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Taszkent, miasto chleba” (radz. 14.1); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 19.30 „W pełnym słońcu” (franc.-włoski 18.1); BAŁTYK — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Żywy trup” (radz. 14.1); CZERNASTKA — g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Bunt na Boun ty” (USA 14.1); GONG — g. 10, 12.15 „Stawka większa niż życie” (pol. 11.1); 16, 18, 20 „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” (pol. 16.1); GRUNWALD — g. 17 „63 dni” (pol. 14.1); 19.30 „Siła” (ang. 16.1); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Pomyłka szpiega” (radz. 14.1); KOSMOS — g. 17, 19.15 „Polowanie na duchy” (pol. 18.1); KALTA — remont; MINIATURKA — g. 15.30 „Brunatny cień” (radz. 11.1); 17.30 „Najazd czarnego księcia” (radz. 11.1); 19.30 „Skok o świącie” (radz. 16.1); OLIMPIA — g. 10, 15, 18.30 „Złote cięło” (radz. 14.1); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Struktura kryształ” (pol. 14.1); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Czerwone i złote” (pol. 14.1); PAŁACOWE — g. 12.30, 15 „Wspólny Red” (USA 7.1); 17.30, 20 „Moja siostra, moja miłość” (szwedz. 18.1); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Siedmiu braci Cervi” (włoski 14.1); RUSALKI (Szwarcz) — g. 17, 19.30 „Dwie rywalki” (radz. 18.1); SCALA — 16 „Między wrzesieniem a majem” (pol. 11.1); 18, 20 „Zemsta hajduków” (rum. 16.1); TECZA — 15, 17, 19 „Kaukaska branka” (radz. 11.1); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Aleksander Newski” (radz. 12.1); WZASOWICZ (Puszczyno) — g. 15, 17, 19.15 „Beczka prochu” (jap. 16.1); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Winnetou i Apanaczi” (dug. — NRF 11.1); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Przełom z przeszłością” (pol. 14.1); FOTOPLASTIKON — g. 21-22 „Bombaj Karaci”.

DZURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17 tel. 510-21.

Laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49 tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chełmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 163, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.

Ambulatoria internistyczne (ul. Chełmońskiego 20) — czynne cała doba: pediatryczne — Chełmońskiego 20 g. 15-23 niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chełmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18 tel. 623-55 — cała doba.

„Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurny lekarz psychiatry — g. 8-22.

Porady przeciwalkoholowe tel. 639-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8-19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynne cała doba). Główna 53, Starolecka 72 (dyżurny nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248 tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagły wypadek.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.10 „Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna”; 8.19 Muzyka; 8.44 Koncert żywcem: 9 Dla kl. III-IV (wych. muzyczny); „Uczmy się śpiewać”; 9.20 Konc. muz. operetkowy: 10.05 „Opowieść o ludzich w podziemiach” — ode 13 pow.; 10.25 Al. Zarzycki: „Smia polska”; 10.50 „Uwaga — promieniowanie”; 11.05 „Człowiek na srebrnym globie”; 11 Dla kl. I liceum i technikum (jez. polski); „Na szczycie Olimpu” — montaż słuch.; 11.30 Konc. Ork. Mandolinistów; 11.49 „Rodzice a dziecko” — seria: „Siegajmy do książki”; 12.25 „Koncert z polonem”; 13 Dla kl. III-IV (język polski); „Aurora” — to znaczy muzyka ludowa; 13.40 „Wiecie, lepiej, taniej”; 14 „Czy znasz te książki”; 14.30 Muzyka operowa; 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopców”; 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.05 „Lista przebojów Studia Rytm”; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Dziś pytanie i dziś odpowiedź”; 19.30 „Wędrowniki muzyczne po kraju”; 20.25 Piosenki żołnierskie; 21 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.30 Ork. tan. ZSRR; 23.10 „Sobotni cocktail taneczny”; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 Nasze spotkanie — Związek Radziecki; 9 Z muz. scenicznej; 9.35 Reportaż PI; 9.55 „Przy dwiema gitar i kaskadach”; 10.25 Teatr PR; „Wichy hrabia przepołowiony”; 11.10 Mel. rozrywk. M. Janicza; 11.25 Koncert Chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Nagrania z Festiwalu Zespołów Ludowych; 13.40 „Ojdzady”; — fragm. pow.; 14.05 „Amatorskie

Wytnij i zachowaj!

Ciekawe prelekcje i filmy w Tygodniu Archeologii

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu prowadzi zakrojona na szeroką skalę działalność upowszechniającą wiedzę o najdawniejszych czasach. Tradycyjnie też organizuje co roku w jesieni Tydzień Archeologii. W tym roku potrwa on od 10 do 16 bm. A oto jego imprezy.

Młodzież szkolną zaprasza Muzeum od 10 do 15 bm. codziennie o godz. 10 lub 12 na projekcje interesujących filmów krótkometrażowych. Filmy te są dostosowane do programu szkolnego. Wycieczki szkolne na te seanse można wcześniej zgłaszać w Pałacu Górków, ul. Wodna 27, tel. 572-47 (w. 24 lub 25).

Seanse filmowe odbywają się także co niedzielę o godz. 11. Każdy cykl poprzedzony jest krótką pogadanką wprowadzającą. W najbliższą niedzielę, 9 bm. Muzeum zaprasza na filmy pt.: „Śladem rzymskich legionów”, „Skarb Bałtyku” i „Ruiny Historii”. W Tygodniu Archeologii zostanie też wygłoszonych kilka ciekawych prelekcji. I tak: 10 bm. — odbędzie się spotkanie autorskie z T. Pawlakiem — twórcą poezji o tematyce archeologicznej, 11 bm. — prelekcja doc. dr. J. Machnika pt. „Najnowsze odkrycia neolityczne na terenie Polski południowej”, 12 bm. — mgr M. Piaszykowska mówi będzie o tajemnicy kurhanów sprzed 3500 lat w Łąkach Małych k. Kościana, 13 bm. — prelekcja mgr. M. Zeylandowej o osadnictwie otwartym w Wielkopolsce, 14 bm. — wykład dr. S. Jasnosza pt. „Wielkopolska w okresie cesarstwa rzymskiego”, 15 bm. — mgr. E. Kihl-Byczko mówi będzie o znalezieniu zabytków archeologicznych, a 16 bm. dr L. Krzyżaniak opowie o badaniach wy-

kopaliskowych w Lalonguette (Francja).

Muzeum przygotowuje także wystawę „Cypr starożytny”. Na którą złożą się zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie. Otwarcie wystawy nastąpi 15 bm. (c).

Medale dla wieloletnich małżeństw

Wczoraj w Prezydium DRN Grunwald, 9 par małżeńskich otrzymało medale za długoletnie pożycie. Dekoracji dokonał sekretarz Prezydium — H. Bednarek.

Medale otrzymali: Władysław i Ignacy Aniolowie, Helena i Michał Andrzejewscy, Franciszka i Kazimierz Hellerowie, Katarzyna i Stefan Klakowie, Anastazja i Jan Nygowie, Katarzyna i Michał Okoniewscy, Helena i Jan Rożkowie, Marianna i Wojciech Wojtaszkowie oraz Marianna i Marian Zwolscy. (a)

Piosenki polskie i radzieckie w Pałacu Kultury

Pałac Kultury i Zarząd Dzielnicywł TPPR Stare Miasto urządzają w poniedziałek, 10 bm o godz. 17 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury uroczysty Koncert Piosenki Polskiej i Radzieckiej z okazji 52 rocznicy Rewolucji Październikowej i 25-lecia działalności TPPR.

Wykonawcami koncertu będą soliści oraz Orkiestra Rozrywkowa Pałacu Kultury pod dyr. J. Treścińskiego.

Zaproszenia do odbioru w kasach Pałacu Kultury. (na)

Fiedler — rekordzista

Podróżnik i pisarz, poznaniak z krwi i kości, Arkady Fiedler jest trzecim w Polsce literatem pod względem poczytności.

23 tytuły jego książek rozeszły się (w 20 językach) w liczbie 5,5 miliona egzemplarzy, w tym w Polsce Ludowej blisko 3 miliony. Umówienie Indian, przyrody, świata zwierząt — oto co autorowi przysparza ciągle nowych czytelników. Jednym z przykładów swego rodzaju entuzjasmu czytelniczego mógł być ogłoszony w marcu br. plebiscyt „Gazety Poznańskiej”, którego celem było wysondowanie najpopularniejszej w naszym regionie książki 1968 roku. Ocena opinii była wręcz jednoznaczna: „Złota książka” przyznano Arkademu Fiedlerowi za „Spotkanie szczęśliwych Indian”, przy czym plebiscytowe głosy wybierające tę książkę znacznie przewyższyły sumę głosów oddanych na pozostałe cztery tytuły wskazane w tym plebiscycie.

W ramach dorocznej przedwiozdkowej imprezy Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w pierwszych dniach grudnia w księgarni „Empiku” będzie Arkady Fiedler podpisywać aż 5 swoich książek. Miłośnicy autora „Dzikich bananów”, pisarza, który pod względem poczytności nie miał dotąd chyba poprzednika rodem z wielkopolskiej ziemi, znajdą w końcu listopada na księgarskich półkach następujące tytuły: „Spotkanie szczęśliwych Indian”, „Madagaskar okrutny czarodziej”, „Nowa przygoda — Gwinea”, „Dziękuję ci, kapitanie” i „Dywizjon 303”.

rianna Faithfull; 23.50 Gra Kwartet Dave Brubecka.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 14); 8.20 „Samo życie”; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 50”; 9.15 Magazyn Wojakowski; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym: „Hej z drogi!” — ode 11 opow.; 10.20 „Echa Paryża”; 10.30 Radiowa piosenka miłości; 11 „Rozgołnia harcerek”; 11.40 „Czy znasz mapę świata”; 12 Transm. meczu eliminacyjnego do piłkarskich mistrzostw świata Polska — Bułgaria; 13.50 Mel. rozrywk.; 14 Radiowy magazyn przebojów; 14.30 „W Jezio ranach”; 15 Koncert żywcem: 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR: „Huragan” — słuch.; 17.40 Muzyka ludowa; 18.05 Tydzień Kultury ZSRR nowości radz. muz. rozrywkowej; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20.30 „Matysiakowie”; 21 Muz. tan.; 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.30 Ze świata operetki; 23.10 Rytm i piosenka; 0.10 Program nocny z Kielc.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8 „Moskwa z melodiami i piosenkami słuchaczom polskim”; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Wielkopolska Niedziela; 12.30 Poranek muzyki operowej; 13.30 „Zgaduj — zgadula” nr 140; 15 Dla dzieci: „Kiddie z pocztowego szlaku”; 16.30 Koncert chopinowski — gra Lidia Grychtolówna; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR — Studio Współczesne: „Dzień orderu” — słuch.; 18.45 St. Moniuszko — Uwertura koncertowa „Bajka”; 19.17 Z cyklu: „Album listów miłosnych”; 19.25 „Listy St. Moniuszki do narzeczonej”; 19.40 Z cyklu: „Banal i nonsens” — aud. rozrywkowa; 20 Wiceokr. literacko-muzyczny: „Widziałem Rewolucję”; 21.30 „W tanczącym

Bułgaria w fotografii

Z okazji 25-lecia istnienia Ludowej Bułgarii odbędą się w naszym mieście dwie wystawy fotograficzne.

Jak się dowiadujemy, dzisiaj o godz. 13 nastąpi otwarcie jednej z wystaw — w salonie PTF przy ul. Paderewskiego 7. Będzie to pokaz barwnych fotografów, obrazujących piękno Bułgarii.

Drugą wystawę przygotowuje Pałac Kultury wspólnie z Bułgarskim Ośrodkiem Kultury w Warszawie. Ekspozycja pod nazwą „25 lat Ludowej Bułgarii” zostanie publicznie udostępniona w poniedziałek, 10 bm o godz. 12 w salonie PK przy ul. Czerwonej Armii. (c)

Poznań i województwo w liczbach

Urząd Statystyczny dla m. Poznania i woj. poznańskiego wydał Rocznik Statystyczny m. Poznania 1969, podsumowujący dorobek społeczno-gospodarczy miasta w 1968 r. w zestawieniu z ujętymi w szerokiej retrospekcji informacjami za lata poprzednie.

Rocznik składa się z 16 działów przystosowanych do ujęcia du Rocznika Statystycznego GUS. W części wstępnej zamieszczono tablice przeglądowe, zawierające ważniejsze informacje o rozwoju społeczno-gospodarczym miasta.

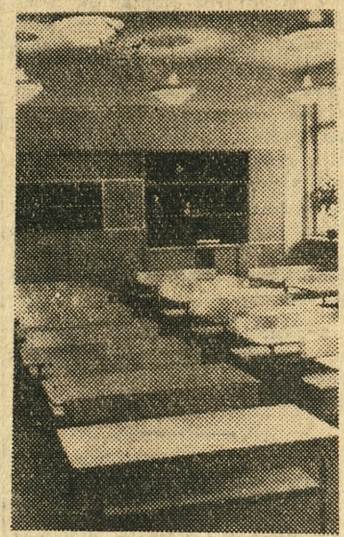
Równoległe z Rocznikiem m. Poznania, wydano Rocznik Województwa Poznańskiego 1969, informujący o stanie i rozwoju życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego województwa w 1968 r., również w zestawieniu z danymi za lata poprzednie.

Podobnie jak w Roczniku m. Poznania na wstępie zamieszczono przegląd najważniejszych danych dotyczących województwa oraz ważniejsze dane o rozwoju poszczególnych powiatów. Rocznik zawiera także dane o okręgach i ośrodkach przemysłowych województwa. (na)

Oficjalne przekazanie pierwszej szkoły podstawowej na Winogradach

Na budującym się osiedlu mieszkaniowym Winogrady nastąpiło wczoraj oficjalne otwarcie pierwszej szkoły podstawowej. Przybyli na nie m. in. gospodarze Starego Miasta, przedstawiciele władz oświatowych i załogi budującej osiedle — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3.

Nieprzypadkowo uroczystość ta odbyła się w 52-rocznicę Rewolucji Październikowej. Bowiem właśnie ta część osiedla



Na zdjęciu: wyposażenie jednej z klas. Fot. — K. Przychodzki

otrzymała nazwę Wielkiego Października.

Podczas uroczystości Szkoła Podstawowa nr 29 na Winogradach otrzymała imię Jana Kochanowskiego. Patronowi szkoły oraz rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej poświęcony był montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów.

„Lechia” uruchamia nowy oddział

W najbliższy poniedziałek uruchomiony zostanie przy ul. Staroleckiej nowy oddział produkcyjny „Lechii”. Produkcją się tu będzie z przeźroczystej folii dotychczas nie wytwarzanej w kraju, a bardzo poszukiwane i potrzebne taśmy samoprzylepne. Były one dotychczas importowane lub sprzedawane w sklepach komisyjnych. Mają one szerokie zastosowanie w przemyśle poligraficznym, w biurach konstrukcyjnych, introligatorstwie i przy produkcji opakowań.

W późniejszym okresie „Lechia” zacznie zaopatrywać kraj także w przeźroczyste taśmy poliestrowe i polietylenowe oraz z folii ozdobnej, jak też izolacyjne z polichlorku, używane w przemyśle elektrotechnicznym i przy samochodach. Nowy wydział, wyposażony w nowoczesne urządzenia, mieści się w obiekcie po fabryce farb i lakierów, należącej do przemysłu terenowego. (b)

W życiu zwierząt”: 14.50 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 15-15.20 „Panorama lubuska”; 16.30 — Program dnia — (lok.); 16.35 — Dziennik; 16.45 — Teatr Młodego Widza — „Zapalka na zakreć” (powt.); 18.05 — „Spotkanie z przyszłością”; 18.30 — „Tele-Echo”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 Monitor; 20.20 — „Maszenna, Darszenna” — piosenki radzieckie; 21.05 — Dziennik TV i wiadomości sportowe; 21.30 — „Daj buzi Kasiu” — fab. film USA.

NIEDZIELA: 9.15 — TV Kurs Rolnicy — „Siano i kiszonki w żywieniu zwierząt”; 9.50 — Przypomina my rodzimym; 10 — „Dom wielkie go pisarza” z cyklu „W kraju na szczych przyjaciół”; 10.20 — Dla młodych widzów — „Dawajcie pieśń w koło”; 11.10 — „Bawcie się z nami”; 11.55 — Sprawozd. z eliminacji do piłkarskich Mistrzostw Świata Polska — Bułgaria”; w przerwie ok. 12.45 — Polska Kronika Filmowa; 13.50 — Dziennik; 14.25 — Przemiany; 15 — „Cecylia — lekarka wiejska” — II odc. filmu seryjnego; 15.25 — Dla dzieci — Tadeusz Śliwki — „Jesień, jesień”; „Kabaret z papugami”; 15.55 — Rodzina Suzukich — film; 16.10 — „Tele-Zgaduj”; 25 lat filmu polskiego. Produkcja: Stanisław Ryster, Wacław Przybylski i Andrzej Rokitka; 16.30 — Andrzej Chłopecki, Maryla Rodowicz, oraz Asocjacja „Hagaw”; 17.15 — „Piórkami i węglem”; 17.40 — „Architektura wielkiego ołtarza”; 17.40 — Teatr TV na Świecie — Alun Owen — „Nie ma tramwaju na Lime Street”; Reż. — David J. Thomas; 18.35 — Sylwetki karykaturzysty — Karol Ferster; 18.55 — „5 piosenek śpiewa Zora Kolińska”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Taksówkarze” — fab. film włoski; 21.20 — „Czarujący Giulio” — Garinei i Giovannini; 22.30 — Magazyn sportowy.

TV zastrzega prawo zmian.

Szkoła powstała za pieniądze Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów. W budynku mieszczą się 22 izby lekcyjne oraz 5 pracowni. Wkrótce oddana będzie także do użytku uczniom sala gimnazjalna i znajdująca się tuż obok niej gabinet: lekarski i dentystyczny. Na razie do szkoły uczęszcza około 400 uczniów. Z chwilą jednak oddania do użytku kolejnych domów mieszkalnych na osiedlu — liczba ta będzie wzrastać.

Na fundusz ATMY

Koncert dziecięcej orkiestry smyczkowej

Staraniem Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego i Państwowego Filharmonii odbędzie się w ramach „Miesiąca Muzyki Skrzypcowej”, w poniedziałek 10 bm. o godz. 19.30 w auli UAM koncert Dziecięcej Orkiestry Smyczkowej Państwowego Podstawowej Szkoły Muzycznej im. H. Wieniawskiego pod dyrykcją Henryka Duczmała. Udział w nim wezmą zespoły kameralne oraz solistki-skrzypaczki: Jadwiga Kujańska, Marta Czubińska i Monika Kozłowska. Akompaniować będzie Kazimierz Pluta.

Dochód z koncertu przeznaczony jest na fundusz wykupu willi „Atma” w Zakopanem — przyszłego Muzeum Karola Szymanowskiego. (na)

Prztyczek

Hak w głowie?

Cudem, wielkim cudem nie znalazł się w mojej; spadł ten hak z trzeciego piętra domu przy ulicy Grunwaldzkiej 17, gdzie do konuje się — myślę — kapitałowego remontu. Tuż przed moim nosem trzasnęło na bruk to żelastwo, które zainteresowanym chętnie zaprezentuję. Działo się to wszystko w minioj woterek, 4 bm. około 14.30 na podwórzu remontowanego domu.

Groźny ten „pocisk” wyrzucony został ręką młodego pracownika budowlanego (nazwisko znane redakcji) z Dzielnicowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego — Grunwald z ul. Bema 36.

Nie ma wprost słów potępienia tej beczymności, karygodnej niedbałości w pracy, karygodnego wygodnictwa: niepotrzebne żelastwo wyrzucił młody człowiek przez okno na ruchliwe podwórze, w którym mieści się zakład fotograficzny, odwiedzany przez licznych klientów. t. h. n.

Kto był świadkiem?

8 bm. około godz. 17.15 na ul. Zamenhofa pociąg tramwajowy linii 13, jadący od ronda Rataje w kierunku Starolek, w pobliżu złobka przy blokach mieszkalnych Osiedla Piastowskiego najeżdżał przechodzącą przez wydzielenie torowisko tramwajowe kobietę, która poniosła śmierć na miejscu.

Osoby, które mogłyby udzielić bliższych informacji w sprawie tego wypadku proszone są o skontaktowanie się z Wydziałem Kontroli Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej MO. Plac Wolności 16, pok. 21 lub telefonicznie pod nr 412-896 w godz. 8-16. (na)

INFORMUJEMY

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zawiadamia, że od dnia 8 bm. ze względu na prowadzone wykopy, linia autobusowa nr 52 nie będzie dojeżdżała do dworca Poznań-Staroleka. Przystanki autobusowe zostaną zlokalizowane na ul. Antoniego.

Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania zaprasza na niedzielną przechadzkę po mieście Poznania 9 bm. o godz. 10 na Cmentarz Zasłużonych i Łysa Górę. Zbiórka uczestników w lokalu Towarzystwa — Stary Rynek 10.

Spółeczny Komitet Przeciwalkoholowy. Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności. Oddział Miejski, ul. Czerwonej Armii 80/82 za wiadomiami o zmianie numeru telefonu, który obecnie brzmi: 525-24.